Sejm czteroletni

Mowy ustawy i pisma

zawarte w T. II. 1790–1791.

r. 1790.

1.) Albertrandi J. X. Uwagi nad wolnością drukowania 1. s. d.
2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
3.) Co na tym sejmie koniecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
4.) Dekiert Jan.: List do Małachowskiego, marszałka 4. 3/X
5.) Glave Karol.: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.
6.) Kaspary Jan: 6. 7/II, ~~6a~~
7.) Kościałkowski Tadeusz 7. 16/VIII.
8.) Krasiński Adam 8. 17/IX.
9.) Leszczyński 9. 10/VI. 1790.
10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/IX. 13. 16/XI.
12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
13.) Ostrzeżenie o fałszywem doniesieniu pod hasłem włościan starostwa Wielońskiego. 15. 28/III.
14.) Piniński Wojciech: Projekt względem Stawetu 16. s.
15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.
16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
19.) Prośba od officyalistów Skarbu koron. 21. s. d.
20.) " miast koron. i W. Ks. Lit. 22. s. d.
21.) Rozrządzenie zsypki zbożowej w Koronie i W. Ks. L. 23. s. d.
22.) Rzewuski Seweryn: Protestacya przeciw sukc. Tronu. 24. 25/IX.
23.) ~~M~~ Rzewuski Józef: Manifest przeciw sukc. Tronu 25. 11/X.
24.) Skałański Francis. Skarga. 26. 25/XI.
25.) Sokołowski Serafin 27. 10/VI.
26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

27.) Stadnicki Franc. 29. 22/X.
28.) Stanisław August 30. 17/X. 30a 15/III.
29.) Suplika miasta Kowala 31. 30/V.
30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VII.; 33 10/VIII.
31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.
32.) Trzciński: Projekt względem starostw 35. s. d.
33.) Uniwersał skonf. stanów 36. s. d.
34.) Użalenie na wojewodę Żabę. 37. s. d.
35.) Zalecenie kommisyi skarbu koron. 38. 25/XII.

R. 1791

36.) Breza Stanisł: 39. 4/I.
37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma żydów 40. s. d.
38.) Czacki Michał 41. 7/XI.
39.) Czarnołozki Adam 42. 27/X.
40.) Głos obywatela do stanów 43. s. d.
41.) Gorzeński August: 44. 14/II.; 45. 17/V.
42.) Heyking Henryk. K. 46. 17/II.
43.) Karp M. F. 47. 24/I.
44.) Ledochowski Ant. 48. 14/II.
45.) Lezeński Marcin 49. 14/IV.
46.) Małachowski Stan. Uniwersał 50. 7/V.
47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V.
48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.
49.) Poniatowski Michał 53. 28/X. 54. 5/XII. 55. 5/XII [odm. ed.]
50.) Prawo pod tyt: Miasta nasze krol. wolne 56. 18/IV.
51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. koron. 57. 5/XII.
52.) Skorkowski Albin. Kazim. 58. 9/V.
53.) Sołtyk Stanisław 59. 27/X.
54.) Urządzenie wieczyste królewszczyzn. 60. s. d.
" " " 61. 19/XII.
55.) Trębicki Ant: Projekt: Miasta nasze krol. 62 s. d.
" " " " " 63. s. d.

56.) Trębicki Ant: Projekt Miasta naszе Krol. 64. s.d. [odm. ed.]
57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu koron. 65. 28/X.
58.) Woycicki Jan 66. 6/VIII.
59.) Wolff de Ludinghau Jerzy 67. 17/II.
60.) Zajączek 68. 1/II.
61.) Załuski 69. s.d.
62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
63.) Zboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

MOWA

URODZONEGO GABRYELA TASZYCKIEGO

Slachcica Possesionata w Woiewodztwie Krakowskim

MIANA

NA SEYMIKU PROSZOWSKIM

zwołanym extraordynaryinie

na Dzień 16. Listopada Roku 1790.

PRZEZ STANY SKONFEDEROWANE SEYMUIĄCE

wraz z Projektem do Laski.

TRzy motywa celnieysze daią nam się uważać, dla ktorych nas Prawo na dzień dzisieyszy zwołało. Pierwsze ażeby Woiewodztwo podwoiło liczbę Posłow i umocowało Ich nową władzą do Seymowania dalszego, drugie ażebyś my się decydowali, względem obrania Królowi dziś żyiącemu Następcy, ostatnie ażebyś my oświadczyli wolą naszą, czyli mieć chcemy Królow dziedzicznie Panuiących, czyli też sobie Narod zyczy Ich, stosownie do zasad Konstytucyi wolney obierać.

Co do pierwszego chciał widze Seym ukoić Woiewodztw troskliwość z racyi nadużytego Prawa utrzymywania się *propria authoritate.* Przeciwko drugiey okoliczności, nie ma co mowić, i owszem zapeśpieczemy się przeciwko wyniknąć mogącemu zaburzeniu, i dowiedziemy w brew iż się elekcye mogą odbywać wolnie, i spokoynie. Co do ostatniego artykułu decydowania się na strone dziedzicznego następstwa, lub elekcyi, tedy przyznam się iż tłum uwag miesza moią przytomnosć, wybiia osnowe rzeczy z pamięci.

Bo pytać się Narodn czyli chcę dziedzicznego mieć u siebie Pana, czyli sobie go życzy obierać, moim zdaniem iest iedno, co badać kogo, cheszli bydź wolnym, lub niewolnikiem. Kwestya tak iasna nie potrzebowałaby nawet odpowiedzi, bo na-

tura rzeczy sama za siebie gada, sama dość oczywiście tłomaczy się. Więc Przezacni Obywatele gdyby Wam kto podobną zadał Kwestyą, to iest: chceciesźli zostać wolnemi, lub niewolnikami, czyliż by ią każdy z was nie zbył milczeniem, lub śmiechem? Czyliż nie słusznie wypadało by Kwestyą za Kwestyą uczynić, i zapytać się podobnego śmiałka, powiedże też ty nocli iest właśnie teraz, czyli dzień? albo śpisz że ty pytaiąc nas się o to, czyli na iawie gadasz?

Gdyby tedy ta na Seymiku nie wszczęła się Kwestya, gdyby kto z prywatnych podał podobne do rozwiązania problemma, rzekł bym mu na prędce, że *inutilis questio solvitur silentio.* Lecz że to iabłko niezgody wrzuciła po między nas Deputacya, ten Osob wybor ktoren do ułożenia coś fundamentalnego, coś reguluiącego się do wolności narodowey był przeznaczony, tedy zastanowiwszy się nie co, chciał bym się zapytać dla czego nam taż Deputacya, pierwszego do roztrząśnienia nie podała *antecedens,* to iest czyli chcemy mieć wolną Konstytucyą, lub obarczoną niewolą? A dopiro następne pięknie by się rezelwowało *conseqnens,* i stosownie do pierwszego zapytania wywiodła by się Konkluzia, iż chcąc żyć w niewoli, trzeba nam mieć koniecznie dziedzicznego Naczelnika, a żyiąc pod zasczytami swobod wolności, wypadałoby nietylko nieznać naswika miłościwego Pana, albo przynaymniey żeby ten miłościwy Opiekun będąc obieralnym, mogł aby wielu cieszyć dolą że iest doczesnym tylko.

Prożno bym mordował płuca moie, chcąc się zdobywać na przykłady odwieczne. Starych scen nie wprowadzam świata, bo znam że mowie do świadomych tego wszystkiego Obywateli; ale na obecne przykłady rzućmy uważne oko: bo stare dzieie wiele prawda dowodzą, ale wspołcześne dowody daleko więcey przekonywaią. Ktoż znas nie wie co się wodpadłych Kraiu niegdyś Polskiego dzieie Prowincyach? Ktoż nie zna czego Galicyi niedoświadczaią Obywatele? Kto znas może tu bydź taki kogo by los tych nędznych obywateli, wiakowey nie dotykał części? Nie wieciesz nayświeższych Królestwa Węgierskiego okoliczności? nie słyszeliżeście o Królu Szwedzkim? muszę w pamięci waszey ten obraz odświżyć, ażebyśmy wraz wszyscy westchnęli nad losem niegdyś wolnych Szwedow: bo zdaie mi się iż nie masz nieszczęścia więcey umysł dotykaiącego, iak gdy z wolnego stanu przechodzi się do niewolniczego. O to ten przewrotny Monarcha, stan stanem pognębił. Uzbroiwszy miesczan i chłopstwo, opasał własną stolice iak nieprzyiaciel, wzięto na wiezienie Osoby, Jego się przeciwiące woli; i mimo Ich statecznego oporu, iedynie na mocy Prawa mocnieyszego, dziś Uzurpator rządzi Samowładnie. Jaki tedy los iednych trapi, taki możecie bydź pewni, że wszystkich mieszkańcow Europy dotyka, gdzie tylko Dziedziczni zarządzaią Panowie.

Przeciwko temu złemu nie masz lekarstwa, stan okoliczności społeczeństw w tym położeniu iest stanem zdesperowanym, zgnębionym prawie na zawsze. Wpadłszy raz wdziedzictwo następstwa, można iuż obnieść się szeptem, iż *ex inferno nulla redemptio.* Gdy Pana obranego, choć czasem i złego, choć sobie narod ten wybor nie raz wymawiał, przecie nadzieia cieszyła nieszczęśliwych, że się z życiem iego wszystko zakończy; że sobie narod powetuie w wyborze lepszego, ale z piekła prz paści żadnego nie można sobie obiecywać powstania.

Niech mi nikt nie gada że opiszemy, obwaruiemy, zabeśpieczemy się, zostaną to tylko na papierze słowa. Krol dziedziczny przeciwko tym mniemanym warunkom, stanie z mieczem w ręku, gdy Wy ktorzy granice tey władzy chcecie opisać

piorem

z piorem i kałamarzem. Takie miały warunki Króleſtwa Węgierſkie, Czeſkie, takież miała Szwecya, Dania, takie nareście wſzyſtkie Europy narody w pierwiaſtkach swoich miały zawarowane Kondycye, ale naſtępnie nic ſię przed drapieżnością nie oſtało Królow, procz pamiątki Hiſtoryczney.

Wielu iescze przez zbytek nayłaſkawſzey troſkliwości swoiey ſtraſzy nas, podobnie iak małe dzieci bobem, burzliwością interregnow, okropnością zamieſzania, i niezgod. Zatrudnił że ſię aby ktoren z nich proiektem nad ſposobami zrobienia porządney elekcyi, iak właśnie ią odbywamy teraz? Czyńmyż ią zawſze tak, iak ſię do niey dziś wſzyscy chętnie, i wolnie zabieramy. Nie kupmy ſię tylko wiritim, i zbroyno, pod ſtolice Króleſtwa, iak dawniey czyniliśmy, a tak wſzelkich unikniem nieprzyzwoitości. Sprawa głowna Narodu, interes naywięcey każdego z nas tyczący, odbędzie ſię właśnie iak w Domu, załatwi ſię z wſzelką ſpokoynością, iak właśnie teraz.

Pytam ſię was przezacni Obywatele, i wy wſzyscy ktorych Obywatelſka może troſkliwość wprawiła wprzeciwne zdanie? możeſz ſię co ſpokoyniey odbywać, iak tryb dzisieyſzey przyſzłego Króla Elekcyi? gdzież są te pozogi, ta burzliwość, ta influencya zagraniczna, ta przemoc Panow? wſzag ieſteśmy sami! wſzag ſię nie biiem! nie rabiiem! nie naiezdzamy! wſzag woyſko naſze partyami ſię nie dzieli, nie obtacza mieysca obrad naſzych! a przecie będziem obierać Króla, i przy pomoey Boga naywyżſzego obierzem go sobie. Otoż to te poſtrachy rzucone przez tchorzy na narod! w coż ſię obrocą owe wysilone dowody na ktore ſię wielokrotnie może czoło Kołątaia, Morſkiego i innych zapociło. Oto są przeciw nim dowody, oto moie proſte ale oczywiſte argumenta! Niech nic więcey nie mowie, to dziſieyſzy ſpokoyny obierania naſtępcy przyſzłego sposob, więcey daleko mowi, iak foliały napisanych sofismatow iak tysiące przytoczonych wykrętow, na ich pism odparcie.

Wcale to są dziś inne czasy; nie tak to łatwo można teraz zaburzyć iak dawniey. Rozumieią pewnie Pankowie że Slachta tak ſię Im da za nos wodzić iak wprzody? Dzięki dzisieyſzemu oświeceniu, iż ſię dziś Slachta lepiey zaczyna cenić, iż oświeciła ſię o swoim interesie, i dzwiga ſię z pomocą Boſką z pod obucha Możnowładzcow. Błogosławić nas będzie przyſzła potomność, iżeśmy tę hańbiącą złozyli z siebie podległość, żeś my ſię z tego otrzęśli przykurzu. Powiem iaśniey, widząc pewne Familie w Kraiu, że z Slachtą nie można dokazywać podawnemu, iak za Auguſtow, iak że się obracaią, o to zniesli ſię zrobić naſtępſtwo, uczynić sobie u Domu Saſkiego pryncypalną zasługę, aby naſtępnie mieć nayiſtotnieyſzy w pływ do Rządow. Coż daley naſtąpi, oto śmiem przepowiedzieć, niechay by zawiedli ſię na swoiey promocyi, niechay ktorego z nich co minie, na ow czas będą ſtarali ſię, znowu zgromadzać Slachtę, aby ohydzić dziedzictwo Tronu, aby porozrywać tę zaprzęż iarzma, w ktorą nas dziś uwzięli ſię wprzągnąć. Ta to ieſt koley korowodzenia uſtawicznego pewnych Familyi, ażeby zawſze gorę trzymali nad nami, ażeby nas iak dzieci wodzili na paſku.

Pomnieycie Przebog Mci Panowie Bracia Slachta, że to są na Was zaſtawione sidła! Obyście nie załowali tego popędliwego kroku! Już ſię cztery Woiewodztwa Bracławſkie, Wołyńſkie, Czerniechowſkie, Kiiowſkie, przeciwko temu solennie proteſtowali zakroieniu, iuż ſię i inne zaczynaią brać do tey oſtrożności. Zaklinam was na Boga, z ktorego daru, z ktorego Opatrzenia swobodą wolności dotąd szczyciemy ſię wſzyscy, żebyście pamiętali tak na siebie, iak na Waſzą potomność. Jeżeli komu do smaku przypadła niewola, ieżeli dogodne Jego fantazyi dziedzictwo panowania

nia

nia, niech sobie wyszuka między Galicyanami umieszczenia, naysnadniey z każdym tych nieszczęśliwych Obywateli ten frymark zamiany, i to iescze z korzyścią uczynić, a szkodliwym zdaniem nas reszte chcących żyć w wolności nie pętać. Pomnyicie i na to, że ten dar wszystkim zarowno iest od Boga udzielony, iakim tedy sumnieniem, iaką restrykcyą możecie nas z tego przywileiu człowieczeństwa ogołacać, iż się wam tak zamarzyło.

Wielki Boże wszag widzisz czystość myśli moiey, wszag mnie nikt nie może obwinić, ani zadać żem Hetmański, lub Moskiewskiey partyi, iaką potwarz zwykle na wszystkich tych miotaią, ktorzy się przy tey upieraią prerogatywie. Ide czułością przekonania moiego, bo widze iż wselkie złe ktore świat trapiło, i trapi, iest skutkiem samych tylko Królow; bo nakoniec kocham moią wolność, bo mi miło chełpić się tą godną człowieka prerogatywą, bo ten Kleynot naydroższy iest bez ceny, iest bez szacunku, bo nawet tę wolność ktorą nam przezorność Antecessorow wystarała naszych, ktorą mestwem odwagi swoiey, ktorą krwie przelewem wielcy wolności Polscy Bohatyrowie ugruntowali, tę mowie wolności, powinniśmy tak nienaruszoną w ręku naszey złożyć Potomności, iak ią odebraliśmy zupełną.

Gdyby nam ią nieszczęśliwy iaki gwałtem wydzierał los, gdyby przemoc zbroyna do wyrzeczenia się iey nas musiła mocą, na ow czas ulegaiąc okolicznościom, każdy z nas konsolował by nieszczęście swoie, iż się tak Bogu podobało, albo żeś my odebrali za nasze winy słuszny wymiar kary. Nareście każdy widząc niepodobieństwo tego drogiego uratowania skarbu, każdy by się *nolens volens* musiał do okoliczności stosować, widząc iż głową muru nieprzebiie. Ale Opatrzność zrządziwszy nam do podźwignienia się pore, dozwoliwszy łaskawie wyłamać się z obcey przemocy iarzma, ta mowie Opatrzność spodziewaiąc się po nas dokończenia reszty zaczętego dzieła, widzi nas wracaiących się w te nazad błota, widzi smakuiących sobie w dawnych obrzydliwości nałogach, widząc zaś to, oddali od nas tę swoią świętą opieke, i nie raczy powtornie *ante porcos proicere gemmas.*

PROJEKT DO LASKI.

Woiewodztwo Krakowskie zwołane na Seymik do Proszowicz Uniwersałem Królewskim, za zgodą Stanow Seymuiących na dzień 16 Listopada roku 1790, stosownie do zapadłego maiącey się odbywać wiecznie wolney Królow Polskich elekcyi reguluiąc się Prawa, oświadcza zgodną uchwałe swoie, iż inaczey nie chcę podlegać swoim Królom, iak tylko wolnie przez narod za życia każdego Panuiącego obranym.

Ten sam Taszycki, wydał w czasie powstania Narodu r. 1794. małą broszurkę, może arkusz lub półtora druku, tu w Krakowie bez-imiennie wydrukowaną, w formacie in 12mo grubym drukiem u. Ant. Zgn. Grebla, tylko z takim tytułem Do Galicyan.

Broszurka ta jest niezmiernie rzadką i tylko ją raz posiadałem, mimo że mnóstwo drobnych pism ówczesnych przez ręce moje przeszło. — Musiała to być odezwa zachęcająca do powstania. Pamiętam tylko początek tego pisemka, które jak musiało być korzenne, wnosić należy z następującego zaczęcia, wziętego z jakiego pisarza wschodniego, jako to: "Krew naszych nie-
"przyjaciół będzie nam napojem, a
"czaszka głowy ich, służyć nam będzie
"za puhar." (: Zakrawało to coś na pisma Rewolucyi francuzkiey z 1789.)

Notatka Ambr. Grabowskiego

tę kartę zostawić!

1
3
9
17
28
25
30
40
41
47
53
59
60
63